

Jutro wchodzi w życie Podatkowy Polski Ład

Niespełna doba dzieli nas od historycznej reformy systemu podatkowego

 16.04.2024

- Polski Ład to wyższa kwota wolna od podatku – aż 30 tys. zł, wyższy próg podatkowy – aż 120 tys. zł. i sprawiedliwe zasady płacenia składki zdrowotnej.
- Na zmianach podatkowych zyska 18 mln podatników. Dla 23 mln osób reforma będzie korzystna lub co najmniej neutralna. To aż 90 proc. podatników.
- Wskutek reformy w portfelach Polaków pozostanie 17 mld zł więcej. To zasługa tego, że 9 mln osób przestanie płacić PIT, a duża część podatników będzie płacić znacznie niższe podatki niż w 2021 r.
- Na reformie zyskają wszyscy: pracownicy, emeryci, a także przedsiębiorcy. Ci ostatni również dzięki nowym rozwiązaniom wzmacniającym konkurencyjność polskiej gospodarki.

1 stycznia 2022 r. wchodzi w życie historyczna reforma systemu podatkowego, która wpisuje się w ambitną politykę rządu prowadzoną od 5 lat. Polski Ład to wielki krok do przodu. To przywrócenie systemu podatkowego do właściwych proporcji.

Polski Ład kończy z niesprawiedliwymi rozwiązaniami podatkowymi, m.in. z tym, że:

- osoby najmniej zarabiające płacą relatywnie wyższe podatki, niż ci którzy zarabiają znacznie więcej;
- duża część przedsiębiorców w zasadzie nie dokłada się do systemu opieki zdrowotnej przy czym korzysta z niego na równi z pracownikami;
- emeryci i renciści płacą PIT od emerytur;
- świadczący pracę są zmuszani do zakładania firm i świadczenia jej na podstawie umów B2B;
- pracownicy są zmuszani do pracy na umowach śmieciowych, do świadczenia pracy na czarno, albo otrzymywania części wynagrodzeń pod stołem.

– Polski Ład to lepsze dostosowanie systemu podatkowego do zdolności płatniczej podatników, w tym niższe opodatkowanie osób mniej zarabiających czy posiadających więcej osób na utrzymaniu. Podatku w ogóle nie zapłacą osoby o zarobkach do wysokości minimalnego wynagrodzenia. Niższe podatki będą płacić zarabiający do wysokości średniego wynagrodzenia. Dla osób zarabiających pomiędzy średnim wynagrodzeniem a jego dwukrotnością, nic się nie zmieni. Polski Ład to również liberalizacja zasad wspólnego rozliczenia małżonków oraz nowa ulga prorodzinna PIT-0 dla rodzin 4+ – wyjaśnia minister finansów Tadeusz Kościński.

Już od jutra system podatkowy zacznie chronić pracowników, emerytów i rencistów, i przedsiębiorców, stwarzając im jednocześnie szanse na rozwój, inwestycje i ekspansję.

17 mld zł w portfelach podatników

Polski Ład to historyczna obniżka podatków. Dzięki niej w portfelach Polaków rocznie zostanie ok. 17 mld zł. Niższe podatki zapłaci 18 mln Polaków. Prawie 9 mln przestanie płacić PIT, w tym osoby najmniej zarabiające i ok. 2/3 emerytów. Podatek w wysokości 32 proc. płacić będzie o połowę mniej osób niż dotychczas – ich liczba zmniejszy się z ok. 1,24 mln do 620 tys. Nowa rozwiązania są korzystne lub neutralne dla ok. 90 proc. osób płacących podatki w Polsce.

Najważniejsze rozwiązania to:

- Historyczny wzrost kwoty wolnej od podatku – aż do 30 tys. zł.
- Wyższy próg podatkowy – podniesiony z ok. 85 tys. zł do 120 tys. zł.
- Kolejna obniżka stawek ryczałtu m.in. dla inżynierów, zawodów IT, lekarzy.
- Emerytura bez podatku do 2,5 tys. zł.
- Fair Play w zakresie składki zdrowotnej.
- Podatkowy restart gospodarki – pakiet rozwiązań dedykowanych przedsiębiorcom.
- Podatkowe fair play wobec państwa.

– Nie jest racjonalny system, w którym podatek dochodowy płaci się od świadczeń mieszczących się w granicach minimalnego wynagrodzenia. Teraz to się zmieni. Polski Ład realizuje postulat braku PIT od płacy minimalnej – podatek będzie płacony dopiero od pierwszej złotówki zarobionej ponad 3200 zł miesięcznych zarobków. W efekcie podatku nie będzie płacić niemal 1,5 mln mniej zarabiających pracowników. Przyszły rok przyniesie również realizację postulatu emerytury bez podatku. PIT przestanie płacić aż 2/3 emerytów, czyli 6 milionów osób, w tym wszyscy osiągający świadczenia w wysokości nie wyższej niż średnia emerytura, tj. 2500 zł – tłumaczy wiceminister finansów Jan Sarnowski.

Polski Ład dla pracowników

W Polskim Ładzie wzrosną wynagrodzenia netto niemal 8 mln pracowników, czyli 2/3 osób zatrudnionych na etatach. Bez PIT będą pensje do 3180 zł brutto miesięcznie (czyli nawet nieco wyższe niż minimalna).

- Pracownik ochrony zarabiający miesięcznie 3 180 zł, zyska ponad 2 000 zł rocznie „na rękę”.
- Kucharz zarabiający miesięcznie 3 600 zł brutto, zyska rocznie 1 686 zł „na rękę”.
- Pracownik fizyczny zarabiający miesięcznie 4 000 zł brutto, zyska rocznie 1 365 zł „na rękę”.

Dla pracowników o wyższych zarobkach (od 5 700 zł brutto do 12,8 tys. zł brutto miesięcznie), Polski Ład będzie co najmniej neutralny. I to mimo braku możliwości odliczenia składki zdrowotnej od podatku.

Polski Ład to również wsparcie legalnego zatrudnienia, czyli likwidacja pracy na czarno i wypłacania wynagrodzeń pod stołem. Od 1 stycznia 2022 r. konsekwencje takich działań obciążać będą wyłącznie pracodawcę.

– Polskie przepisy podatkowe nie chroniły dotychczas dostatecznie pracownika, który mógł być zmuszony do tego, by pracować w szarej strefie i chciał walczyć o to, by doprowadzić do zalegalizowania swojego zatrudnienia. Dotychczas, jeśli Państwowa Inspekcja Pracy wykryła proceder płacenia pod stołem, albo jeśli pracownik sam złożył do sądu pozew o ustalenie istnienia stosunku pracy, to sam musiał zapłacić zaległe składki i podatki z odsetkami – nawet za 5 lat wstecz. Do tego pracownik był zagrożony odpowiedzialnością karno-skarbową. Od stycznia 2022 r. całkowicie się to zmieni. Polski Ład przenosi całość podatkowej odpowiedzialności za nielegalne zatrudnienie z pracownika na pracodawcę, czyli ze słabszej strony stosunku pracy, na silniejszą – mówi wiceminister Sarnowski.

W Polskim Ładzie to pracodawca zobowiązany będzie pokryć niezapłacony przez zatrudnionego „na czarno” pracownika podatek od wynagrodzeń i całość składek (ZUS i zdrowotną). Nie będzie mu jednak wolno zaliczyć ich w koszty. Przypisany zostanie mu również dodatkowy przychód w wysokości minimalnego wynagrodzenia za każdy miesiąc nielegalnego zatrudnienia. Pracownik natomiast nie będzie płacił podatków, składek i uzyska dostęp do opieki zdrowotnej.

– Przełom grudnia i stycznia to najlepszy moment, żeby zrezygnować z nielegalnych praktyk. Pracodawcy chcący powrócić na „jasną stronę”, będą mogli skorzystać z abolicji podatkowej, dzięki której zaległego podatku od tych wynagrodzeń, które były wypłacane „pod stołem” do końca grudnia 2021 r., nie zapłaci ani pracownik, ani pracodawca. Pracodawca będzie jedynie musiał zapłacić za pracownika zaległe składki emerytalne – przypomina wiceminister Sarnowski.

Polski Ład to również zachęta dla Polaków do powrotu do Polski. Pracownicy, którzy przez co najmniej 3 lata mieszkali za granicą i wrócą do Polski ze swoją wiedzą i doświadczeniem będą mogli przez cztery kolejno następujące po sobie lata korzystać ze zwolnienia z podatku dla przychodów do kwoty 85 528 zł.

Polski Ład dla seniorów

Podatkowa reforma Polskiego Ładu to korzyści dla 90% emerytów i rencistów, czyli ponad 8 mln osób i to mimo braku możliwości odliczania części opłaconej składki zdrowotnej od podatku. W 2022 r. aż 2/3 emerytów i rencistów przestanie płacić PIT. To ponad 6 mln podatników, którzy nie zapłacą podatku dochodowego.

Brak PIT to efekt podwyższenia kwoty wolnej do 30 tys. zł. Dzięki temu w portfelu emeryta, którego świadczenie wynosi np. 2 500 zł brutto miesięcznie pozostanie 2 250 zł więcej „na rękę”.

Polski Ład to również PIT-0 dla seniorów, którzy mimo nabycia uprawnień do emerytury czasowo zrezygnują z jej pobierania i pozostaną aktywni zawodowo. Takie osoby będą mogły skorzystać ze zwolnienia w PIT do kwoty 85 528 zł przychodów rocznie, niezależnie od tego czy są to przychody z pracy na etacie, zleceniu lub działalności gospodarczej.

Dodatkowo seniorzy pracujący, niepobierający emerytury i rozliczający się według skali podatkowej, będą płacić podatek dopiero po przekroczeniu 115 528 zł zarobków (30 tys. zł kwoty wolnej + 85 528 zł ulgi). W rezultacie w portfelu seniora zarabiającego np. 6 000 zł brutto, miesięcznie pozostanie rocznie ponad 4 700 zł więcej.

W sumie, dzięki reformie podatkowej Polskiego Ładu, pracujący seniorzy zaoszczędzą w przyszłym roku co najmniej 800 mln zł podatku.

– PIT-0 dla seniora jest rozwiązaniem bardzo elastycznym. Mogą z niego skorzystać pracownicy i przedsiębiorcy, i to niezależnie od tego w jaki sposób rozliczają podatek, na skali, liniowo czy ryczałtem. Ze zwolnienia będzie można skorzystać w dowolnym momencie roku. Jeśli np. podatnik osiągnie wiek emerytalny w kwietniu, będzie mógł zastosować odliczenie właśnie od kwietnia. Na wymierne efekty obniżki podatków nie trzeba będzie czekać do końca 2022 r. Wzrost wysokości wynagrodzenia „na rękę”, aktywny zawodowo senior odczuje wcześniej, bo już na etapie odprowadzania zaliczek na podatek, czyli w pierwszym miesiącu, w którym skorzysta z ulgi – wskazuje wiceminister Sarnowski.

Polski Ład dla rodzin

Na reformie Polskiego Ładu zyskają też rodziny. Już w przyszłym roku wspólnie rozliczający się małżonkowie będą korzystać z podwójnej kwoty wolnej wynoszącej aż 60 tys. zł. Małżonkowie z pensją 3 010 zł i 3 500 zł brutto miesięcznie, zyskają ok. 4 000 zł rocznie. Gdyby rozliczali się oddzielnie, to zyskaliby „na rękę” łącznie 3 600 zł rocznie.

W Polskim Ładzie rodzice nadal – tak jak w poprzednich latach – będą korzystać z ulgi na dzieci. Rodzina 2+2, która zarabia wspólnie 6 500 zł brutto, zyska ok. 4 000 zł na rękę. Nie dość, że w ogóle nie zapłaci podatku, to jeszcze otrzyma od państwa zwrot niewykorzystanej ulgi na dzieci, w kwocie ok. 2 000 zł.

Rodzice wychowujących co najmniej 4 dzieci korzystać będą z PIT- 0 dla rodzin 4+. To co najmniej 85 528 zł przychodu bez PIT na każdego rodzica. Do tego – dla podatników na skali (17 i 32 proc. PIT), dochodzi jeszcze 30 tys. kwoty wolnej. W sumie na PIT-0 dla rodzin 4+ skorzysta ponad 110 tys. rodziców. W portfelach takich rodzin zostanie rocznie ok. 335 mln zł.

Dzięki tym rozwiązaniom np. rodzina 2+4, w której małżonkowie zarabiają wspólnie 11 500 zł brutto miesięcznie, zyska rocznie aż 8 945 zł. Małżonkowie nie dość, że nie zapłacą ok. 2 000 zł podatku, który płacili przed reformą, to jeszcze dostaną od państwa ok. 6 900 zł (zwrot niewykorzystanej ulgi na dzieci).

Polski Ład dla przedsiębiorców

Polski Ład to również rozwiązania dla przedsiębiorców. Na samej reformie klina podatkowo-składkowego zyska aż 530 tys. najmniejszych firm. Polski Ład to jednak nie sama reforma podatkowo-składkowa, ale również szereg preferencji dla firm nastawionych na innowacje, inwestycje i ekspansje biznesu.

To m.in. :

- Ulga B+R wspierająca prace koncepcyjne nad nowym produktem.
- Ulga na prototyp, wspomagająca przeniesienie pomysłu na język praktyki i produkcji.
- Ulga na zatrudnienie innowacyjnych pracowników, ułatwiająca konkurencję o specjalistów o kluczowych umiejętnościach i kompetencjach.
- Ulga na robotyzację, która ułatwi otwarcie dedykowanej towarowi linii produkcyjnej.

- Ulga IP Box, która zmniejszy obciążenie na etapie jego sprzedaży.
- Ulga na IPO wraz z ulgą na inwestycje w giełdowych debiutantów, ułatwią polskim firmom wejście na giełdę i znalezienie potrzebnych im inwestorów.
- Ulga konsolidacyjna kierowana do firm, które poprzez połączenie się z innym podmiotem zdecydują się na uratowanie np. swojego kontrahenta, dostawcy lub innego biznesu potrzebującego wsparcia.
- Ulga na ekspansję, dzięki której wydatki na poszukiwanie nowych rynków dla polskich produktów będą mogły zostać odliczone 2 razy.
- Atrakcyjne podatkowo zasady inwestowania za pośrednictwem Venture Capital, które będą zachętą do lokowania kapitału w innowacyjne polskie przedsiębiorstwa i start-upy.

Polski Ład przewiduje znaczne uatrakcyjnienie Estońskiego CIT-u. Projekt zniesie limit przychodowy i dopuści do Estońskiego CIT spółki komandytowe i komandytowo-akcyjne, proste spółki akcyjne i spółdzielnie (te ostatnie – w zakresie tzw. funduszu inwestycyjnego). Zniknie również opodatkowanie na wejściu i na wyjściu. Ważną zmianą jest również obniżenie efektywnego opodatkowania małych CIT-owców PIT-em i CIT-em z 25 do 20 proc.

Fair play w składce zdrowotnej

Polski Ład to również sprawiedliwe zasady płacenia składki zdrowotnej.

Dla przedsiębiorców rozliczających się na zasadach ogólnych, składka zdrowotna wyniesie 9 proc. od dochodu (tak jak dla pracowników) i nie będzie odliczana od podatku. Dla takich przedsiębiorców Polski Ład przewiduje specjalny mechanizm, zabezpieczający ich dochody. Dzięki niemu żaden przedsiębiorca na skali, którego dochód brutto wynosi od 5 700 zł do niemal 13 tys. zł, zasadniczo nie straci na Polskim Ładzie.

Z kolei przedsiębiorcy na podatku liniowym, będą od 2022 r. płacić składkę zdrowotną w wysokości 4,9 proc. swojego dochodu.

Dla przedsiębiorców rozliczających się ryczałtem, składka zdrowotna będzie niska i bardzo prosta do zastosowania – wyniesie 9 proc., które będą liczone od podstawy:

- dla firm o rocznych przychodach do 60 tys. zł miesięczna podstawa składki zdrowotnej wyniesie 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia,
- dla przychodów do 300 tys. zł 100 proc. przeciętnego wynagrodzenia,
- dla wyższych 180 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

U ok. 107 tys. podatników rozliczających się na karcie podatkowej, składka zdrowotna wyniesie 9 proc. Będzie liczona od minimalnego wynagrodzenia.

Zmieniają się także terminy dotyczące wyliczenia wysokości składki zdrowotnej. Przykładowo składka za marzec będzie płacona od dochodu z lutego, w terminie do 20 kwietnia, za kwiecień od dochodu z marca płatna do 20 maja.

Preferencje dla inwestycji i ekspansji

Polski Ład to również szereg preferencji, które wzmocnią inwestycje i innowacyjność naszej gospodarki, a tym samym jej konkurencyjność.

– System podatkowy powinien wspierać procesy inwestycyjne u przedsiębiorców. Odpowiednie ulgi mogą ułatwić firmom pozyskiwanie potrzebnego im kapitału, a jednocześnie sprawić, że inwestycje staną się dla biznesu po prostu tańsze – podkreśla wiceminister Sarnowski.

Jednym z celów Polskiego Ładu jest stworzenie przyjaznego klimatu podatkowego dla inwestorów strategicznych.

– Wielkich inwestorów nie przyciąga tylko korzystne, niskie opodatkowanie. Z ich punktu widzenia kluczowe jest, żeby podatki były wygodne w płaceniu, niedrogie w obsłudze, aby nie blokowały procesu inwestycyjnego, oraz żeby informacja o tym, jak planowana inwestycja będzie opodatkowana, jak najszybciej dotarła do podmiotu, który rozważa wejście na nasz rynek. I właśnie na te oczekiwania zagranicznych inwestorów odpowie w przyszłym roku polski system podatkowy – wskazuje wiceminister Sarnowski.

Podatkowe Fair Play wobec państwa

Polski Ład to również podatkowe fair play wobec państwa, czyli rozwiązania ograniczające szarą strefę, w tym m.in. wyprowadzanie dochodów do rajów podatkowych.

W tym celu wprowadzony zostanie m.in. podatek od wielkich zagranicznych koncernów. Podatek ten nie będzie obciążał polskiego małego i średniego biznesu. Zapłaci go najwyżej kilka procent firm – największe korporacje, które nie płacą w Polsce podatku CIT i nie wynika to z dużych inwestycji, korzystania z ulg podatkowych czy sytuacji kryzysowej, ale z unikania opodatkowania i agresywnej inżynierii podatkowej.